N. 3812.

CURRENDA XIX.

A. D. 1870.

N. 3644.

Do Wielebnych Pastérzy parafij.

Sprawę **Adresu** do Ojca Świętego, który i świeckie osoby za czynném i nader chwalebném poparciem czcigodnego Stowarzyszenia Warowni Krzyża w Krakowie z niższych i wyższych stanów podpisują, i my ze strony naszéj najusilniéj popierać powinni.

Wielebni Pastérze jak najprędzéj pouczą owieczki swéj Parafii o co idzie i zachęcą je do podpisów na arkuszu załączonym.

Idzie tu o powagę i nierozdzielność kościoła. Po odezwaniu się na kazaniu do ludu, niech będzie atrament i pióro gotowe w zakrystyi, aby przystępujących do podpisów na arkuszu podpisać, gdyż lud rozszedłszy się, łatwo by się mógł dać zbałamucić przewrotnym wichrzycielom, jak to już doświadczenie nauczyło.

Od dzielnego słowa, energicznego działania, skutek dobry zawisł.

Jakżeby nam miło było, gdyby się pokazało, że tak licznéj Dyecezyi, najliczniejsze wykazaliśmy podpisy.

Wpływ rozumny szanownych księży proboszczów, wiele do pomyślnego skutku sprawy przyczynić się może; niewątpimy, że wszyscy rozumiécie o co tu idzie i trudów waszych w podźwignieniu téj sprawy żałować nie będziecie.

Wielebni Pastérze będą się starali, zaraz po niedzieli, któréj się podpisy zbierały, posłać takowe do Konsystorza naszego.

Tarnów dnia 20. Listopada 1870.

Odezwa, którą Wielebni księża Bracia do ludu uczynią, zachęcając go do podpisania Adresu do Ojca Świętego Piusa IX.

Zbawiciel nasz Jesus Chrystus z woli Ojca swego założył na téj ziemi kościół, by w nim ludzie jak w arce Noego przed potopem świata zepsutego znaleść mogli pokój i zbawienie swoje.

W tym kościele Chrystus Pan, powracając do Ojca swego, zostawił Namiestnikiem swoim Piotra św. nazwał go Pastérzem tak pastérzów jak owieczek i baranków swoich, i uczynił go opoką, na któréj zbudował kościół swój, przeciw któremu nie przemogą bramy piekielne, czyli władze piekła samego. Jak kościół katolicki z woli Boga miłosiernego, dla zbawienia narodu ludzkiego, trwać będzie aż do końca świata według słów Zbawiciela. „Niebo i ziemia przeminą a słowa moje nie przeminą; ja jestem z wami aż do skończenia świata“; tak Biskupi rzymscy, jako następcy Piotra św., który w Rzymie śmiercią krzyżową życie zakończył, jako najwyżsi Pastérze, Namiestnicy Chrystusa, trwać

będą w kościele Jezusa, i będą punktem jedności, z którym łącząc się nasi pastérze Biskupi w jedno ciało Chrystusowe, z niego niby ze źródła czerpać mają łaski niebieskie do zbawienia naszego potrzebne i nam je ku posiłkowi na życie z Bogiem rozdawać.

Aby Biskupi rzymscy, których my Ojcami świętemi zowiemy, urzędowanie swoje boskie w rzeczach do zbawienia naszego należących ze Stolicy apostolskiéj sumiennie, a niezawiśle od Mocarzów tego świata wykonywać mogli, już Konstaty Wielki, Césarz rzymski przyjąwszy na początku wieku 4go Chrzest św. i ogłosiwszy wolność wyznawania wiary w Jezusa Chrysusa w całém Państwie rzymskiem, oddał był Ojcom świętym pałace swoje w Rzymie na mieszkanie tudzież niektóre posiadłości. Niechcąc zawadzać w niczém Namiestnikowi Jezusa, głowie widocznéj kościoła katolickiego, który największéj czci i uszanowania wszystkich wiernych doświadczał, przeniósł stolicę swoją z Rzymu do Konstantynopola, i nazwał to Miasto drugą stolicą Państwa Rzymskiego.

Wieku VIII., gdy Longobardzi po upadku rzymskiego państwa zerwali się na posiadłości Biskupów rzymskich, Karol Wielki przybył papieżowi na pomoc, pobił najezdników i jeszcze za koronę Césarstwa rzymskiego, którą mu Ojciec św. włożył na głowę, dziedzinę Leona nowemi krajami powiększył i państwo wielkie stolicy Apostolskiéj utwierdził. Świat katolicki nazywał tę darowiznę Konstantego wielkiego ojcowizną Piotra. ś. I takie natchnienie Konstantego pochodzi od Boga, że Apostolską stolicę, ów tron, na którym Piotr św. i następcy Jego Ojcowie święci zasiadają, obdarzył, wyposażył państwem, udzielną ziemią, aby Namiestnicy, Chrystusa Pana dla utrzymania wysokiéj godności, bo pierwszéj po Bogu, potrzeby swoje zaspokoić mogli.

I tę to ojcowiznę Piotra św., własność kościoła katolickiego, bezbożni wichrzyciele napadli, miasto gwałtem wzięli, pałace Ojca świętego zajęli i dziś go wojskiem we własnym domu obsadzając, krzywdę Ś. Osobie jego wyrządzają i kapłanów niewinnych mordują.

W tém przykrém bardzo położeniu, w którém się Ojciec ś. znajduje, mając przekonanie, że serca wasze lgną do niego jako Ojca wiernych synów Chrystusa, nie wzywamy was do broni, ale prosimy was o podpisy, któremibyśmy Ojcu Ś. tę pociechę sprawili; że owieczki jego ubolewają całém sercem nad krzywdą, i zniewagą, którą mu bezbożni wyrządzają, i że potępiamy zbrodnicze zamachy na Namiestnika Jezusa Chrystusa wymierzone świętokradzką ręką, która mu chce wydrzéć władzę świecką tak istotnie do rządzenia kościołem bożym potrzebną. Pan Bóg do sumień naszych i do serc puka, byśmy trwali w wierności i posłuszeństwie: „Dziś jeźli głos usłyszycie, nie zatwardzajciesz serc waszych“ (Ps. 94.)

Nie mając żadnych sposobów nadbiédz Ojcu Ś. Piusowi IX. w pomoc jak błagalną tylko modlitwą, łącząc ją z Jego modłami, które on czyni z kościołem katolickim do Boga, wołajmy do miłosierdzia Ojca, aby raczył wyrwać Namazańca swego z rąk nieprzyjaciół srogich, i zniweczyć ich piekielne, świętokradzkie zamiary.

Z Prezydium Biskupiego.

W Tarnowie dnia 20. Listopada 1870.

☞ **Arkusz do adresu załączony.** ☜

Odezwę adresu pobożnym z ambony odczytać.

Adres Katolików obu obrządków prowincyi polskiéj: Galicyi i W. Ks. Krakowskiego.

Ojcze Najświętszy!

Z najtkliwszém uczuciem czci i synowskiéj miłości zwracają się ku Tobie w téj chwili zwycięztwa przemocy i bezprawia wszystkie serca katolickie. Stałeś się ofiarą gwałtu, nieznającego już miary i niepowstrzymującego się przed żadną świętością, żadném prawem. Lecz z Tobą Ojcze Święty, jako prawowitym władzcą i monarchą, cały świat katolicki doznaje zniewagi i ponosi najcięższą krzywdę.

Spuścizna Piotrowa na którą świętokradzko się targnięto, to własność całego Chrześciaństwa, wszystkich wiernych; niepodległość Stolicy Apostolskiéj, którą niecnie naruszono — to najdroższy klejnot wszystkich narodów katolickich, znachodzących w niéj jedyną przystań i port bezpieczny.

Zwłaszcza narody uciśnione, wśród nieszczęść i prześladowań wiary, w niéj tylko znachodziły ochronę i tarczę, czerpiąc siłę wytrwania w zaręczeniu Boga, że uleczalnymi uczynił narody, (sanabiles fecit nationes).

Dozwól Ojcze Święty, aby do żałoby wiernych ze wszystkich stron świata ku Twemu Tronowi znieważonemu się wznoszących, przyłączył się głos zgrozy i boleści synów narodu, co pierwszy padł ofiarą zaborczości a wiernie stał zawsze przy kościele.

Ileż razy zwracałeś się do niegodnych, lecz prześladowanych, z pomocą modlitwy i błogosławieństwa najwyższego; dziś stoisz sam wśród świata, krzywdzony przez jednych, znieważony przez innych, opuszczony przez wszystkich, bezbronną ofiarą gwałtu. Nieprzybywamy ze zbrojną odsieczą, bo niestało już Chrobrych, Jagiellonów i Sobieskich. Bezwładni wnukowie dawnych obrońców wiary, modlitwą tylko jednoczyć się możemy z Namiestnikiem Boga.

W téj czarnéj dla świata godzinie, kiedy z upadku jednego narodu katolickiego inny korzysta, aby dopełnić miary nieprawości, zrywając się na Twoją Ojcze Święty niepodległość, kiedy potężni tego świata, czy w zwycięztwie, czy w upadku ulegają bałwochwalstwu siły — imie Twoje Ojcze Święty jedynym sztandarem dla wiernych, dla ludów i ludzi dobréj woli.

Zjednocz Ojcze Święty świat chrześciański w jeden chór modlitwy, chroń nas od pokus i upadku, wskaż drogi jakiemi sobie, chrześciaństwu, zagrożonemu kościołowi, Tobie, w odsiecz zdążyć możemy.

Jak Ty Ojcze Święty nie miljonami zbrojnych ramion, ani morderczemi rynsztunkami, jedno miłością słowa Bożego zbrojny, jakkolwiek pod przemocą a iście zwycięzca, wyzuty ze wszystkiego a iście potężny; – tak my świętością Twojego przykładu i zapałem naszéj dla Ciebie miłości natchnieni, wzywać Przemienienia Pańskiego będziemy, błagać nie przestaniemy Majestatu Boga. On jeden przyśpieszy tę chwilę, kiedy bezprawia coraz bardziéj się wzmagające rozbiją się i skruszą u podnóża opoki Piotrowéj, na którą świętokradzko się targnęły, a któréj nieprzełamią bramy piekieł.



N. 3096.

Excelsa c. r. Locumtenentia communicat Nobis rescriptum alti c. r. Ministerii Cultus ex 3. Aug. 1870. N. 7046. intuitu absolutionis Missarum fundi religionis, cujus tenor est sequens:

Duchowieństwo pobierające z funduszu religijnego kongruę, lub téż uzupełnienie kongruy, ma obowiązek odprawiać bezpłatnie msze fundacyjne, ciężące na majątku tego funduszu, a to w ilości stósującéj się do pobieranéj z funduszu religijnego kwoty.

Stypendyum za jedną mszę funduszową wyznacza się po 45 kr. MC. lub 78³/₄ ct. w. a. a ilość odprawiać się mających mszy o tyle, o ile powyższe stypendyum znajduje pokrycie w pobieranéj z funduszu kwocie.

Ponieważ jednak msze funduszowe zwykle w ilości 26 rocznie wyznaczone bywają, zatém znachodzi stypendyum wynoszące za 26 mszy kwotę 20 złr. 47½ ct. w. a. po największéj części pokrycie w dodatku pobieranym z funduszu religijnego.

W wypadku jednak, jeźli się pobierane uzupełnienie kongruy zmniejszy lub też zupełnie ustaje, a z tém téż obowiązek do odczytywania wyznaczonéj ilości mszy funduszowych, natenczas okazuje się potrzeba stósunkowego zmniejszenia lub też zniesienia tego obowiązku.

Z powodu zaszłego wypadku, według którego pewien proboszcz, pomimo, że się pobierane przez niego uzupełnienie kongruy znacznie zmniejszyło, a następnie ten pobór zupełnie ustał, tenże jednak msze funduszowe daléj odprawiał, a następnie o wynagrodzenie za niesłusznie odprawiane msze upraszał, poleciło wys. c. k. Ministeryum wyznań i oświaty dekretem z dnia 3. Sierpnia 1870. d. l. 7046, by w podobnych wypadkach dla zapobieżenia wynikającym z tąd pretensyom mieć na oku, by w razie, jeźli się pobierane z funduszu religijnego uzupełnienie kongruy zmniejszy, lub jeźli takowe zupełnie ustanie, stósunkowo też obowiązek do odczytywania mszy funduszowych zmniejszonym lub według okoliczności zupełnie zniesionym został.

Odpowiednio do powyższego dekretu upraszam Przewielebny Konsystorz o polecenie duchowieństwu diecezyi podporządkowanéj, by na przyszłość, w razie jeżeli ten lub ów duszpastérz ze względu na pobieraną przez niego kongruę do odprawiania mszy fundacyjnych w przeznaczonéj mu ilości obowiązanym się nie czuje, o zmniejszenie lub też o zniesienie téj powinności zaraz się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie nie możnaby uwzględnić pretensyj roszczonych z powodu niesłusznie odprawianych mszy funduszowych.

Lwów dnia 28. Września 1870.

Consistorium Nostrum, ad cujus provinciam modo pertinet distributio et assignatio missarum fundo religionis inhaerentium, Presbyteris e fundo hoc percipientibus normam ab alto c. r. regimine praescriptam jam pridem observavit, et sacerdotibus e fundo religionis participantibus pro ratione additamenti modo plures, modo pauciores missas, nunquam tamen plures quam 52 quotannis assignavit, et ut quilibet Sacerdos et intentionem absolvendarum

Missarum et titulum absolutionis noscat, Philuras typo premi jussit, in quibus haec momenta utpote origo fundationis, titulus ex quo absolutio incumbit, tempus absolutionis et modus sunt accurate exposita.

Quodsi additamentum ad congruam diminutum, aut totaliter ademptum erat, quod ultimis temporibus saepius contigit, statim aliam Philuram emisit cum diminuto numero absolvendarum Missarum, aut concernentem Curatum totaliter ab onere absolutionis liberavit. Ordinatio altae c. r. Locumtenentiae firmat nonnisi modum procedendi Consistorii Nostri, ad quem venerabilis clerus sese conformare studeat.

Tarnoviae die 12. Octobris 1870.

N. 3195.

Wykupno niezmiennych danin mesznego plebaniom uiszczanych nie jest dozwolone.

Na prośbę przez niektórych obowiązanych do sypania owsa swemu plebanowi wniesioną do wysokiego c. k. Namiestnictwa o wykupno téj stałéj daniny, wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem poniżéj umieszczonym orzekło, że takie wykupno nadal jako po upłynionym z końcem roku 1854. do tego wyznaczonym terminie nie jest dozwolone; to posłuży do wiadomości i zastósowania się Wielebnego duchowieństwa dyecezalnego, gdzie takie daniny istnieją i w uprawnionym do tego i wyznaczonym terminie wykupione nie zostały, w razie jeżeliby strona obowiązana wykupno takiéj daniny uzyskać zamierzała.

Rzeczony reskrypt tak opiéwa:

Zwraca się proszącemu z dołączeniem, iż prośba ta uwzględnioną być niemoże ponieważ termin prekluzyjny do podania zgłoszeń o wykupno niezmiennych danin mesznego plebaniom uiszczanych edyktem z dnia 10. Maja 1854. L. 1145. wyznaczony upłynął z końcem roku 1854. a gdy ani obowiązani ani uprawnione probostwo w owym terminie o wykupno téj stałéj daniny się niezgłosiło, przeto pertraktacya indemnizacyjna wprowadzoną być niemoże.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia i t. d.

W Tarnowie 20. Października 1870.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

Episcopus Tarnoviensis.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae die 1. Decembr. 1870.

Cyprianus Netuschill,

Cancellarius.

Tarnoviae, 1870. Typis A. Rusinowski, Typographi Episcopalis. Impensis Consistorii.